

KATARZYNA KRZYSZTOFEK

PODSTAWY PRAWNE FUNKCJONOWANIA I DZIAŁALNOŚĆ
BRACCTWA NAJŚWIĘTSZEJ PANNY MARYI
KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ W KRAKOWIE

Kult maryjny obecny jest w historii Polski od wielu wieków. Zawienieniu Maryi losów Polski dał wyraz król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 r., po zwycięskiej walce ze Szwedami złożył w katedrze lwowskiej ślubę, ogłaszając Matkę Bożą Królową Korony Polskiej i powierzając Jej opiece ojczyznę. Realizacji owych ślubów podjęło się Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie. Pierwowzorem krakowskiego stowarzyszenia było Bractwo Królowej Korony Polskiej powstałe w 1730 r. we Lwowie¹. Warto odnotować, iż jednym z pomysłodawców utworzenia w Krakowie Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej był ks. Józef Sebastian Pelczar. Był on związany z Krakowem od 1877 r., kiedy to otrzymał nominację na profesora zwyczajnego historii kościelnej i prawa kanonicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przez cały okres swej pracy w uniwersytecie krakowskim zabiegał on o ściślejszą współpracę uczelni ze Stolicą Apostolską, a także o zwiększenie liczby katedr Wydziału Teologicznego oraz odzyskanie uprawnień do nadawania stopni akademickich, na co uzyskał w końcu zgodę. Ks. Pelczar zapisał się w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego jako

¹ Więcej informacji na ten temat można znaleźć w artykule Henryka Czerwieńca dostępnym pod adresem: <http://www.goscnidzielny.pl/artukul.php?id=1051747422&naglkat=w+tym+numerze> [dostęp 14.01.2010].

inicjator wzniesienia budynku *Collegium Novum*, po dziś dzień służącego społeczności uniwersyteckiej za główną siedzibę krakowskiej uczelni. W dniu 26 maja 1883 r., jako rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wmurował kamień węgielny pod budowę *Collegium*. Równoległe ze swą działalnością naukową aktywnie pracował jako duszpasterz, uczestnik wielu bractw i stowarzyszeń katolickich. W setną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja zainicjował powołanie do życia Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej na wzór bractwa lwowskiego. Zostało ono erygowane 3 maja 1891 r.²

1. ZARYS HISTORII I USTROJU GALICJI NA TLE DZIEJÓW AUSTRII W DRUGIEJ POŁOWIE XIX W

Na wstępie należy przedstawić, choćby w zarysie, historię i ustrój ziem polskich znajdujących się pod zaborem austriackim. Po pierwszym i trzecim rozbiórce Polski tereny południowej Małopolski z Krakowem, północnej z Lublinem, dawnego województwa ruskiego ze Lwowem i Haliczem przypadły w udziale Austrii i uzyskały miano Królestwa Galicji i Lodomerii. Po początkowej utracie przez Austrię części zdobytych ziem polskich Habsburgowie ponownie odzyskali Kraków w 1846 r. i włączyli Wielkie Księstwo Krakowskie do Galicji³. W tym okresie rządy Habsburgów w Austrii miały charakter absolutny, a władza skupiona była w ręku cesarza. W 1849 r. cesarz Franciszek Józef I nadał Austrii konstytucję, która stanowiła, iż państwo austriackie stać się miało jednolitą całością. W 1851 r. w Austrii powróciły rządy absolutystyczne, a cesarz uchylił konstytucję z 1849 r. Absolutyzm austriacki przetrwał do 1859 r. Ministrem stanu został Agenor hr. Gołuchowski, wywodzący się z Galicji, który przyczynił się swym działaniem do wydania przez cesarza 20 października 1860 r. Dyplo-

² K. Kasperkiewicz, *Z otwartym sercem ku Bogu i ludziom; święty Józef Sebastian Pelczar (1842-1924)*, biskup przemyski, założyciel Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, Kraków 2003, s. 33-40.

³ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1998, s. 341-342, 374-377.

mu październikowego⁴. Dokument ten wprowadził rozdział uprawnień ustawodawczych pomiędzy Radę Państwa (organ centralny) a sejmy krajowe. Radzie powierzone zostały enumeratywnie wyliczone zagadnienia, podczas gdy na rzecz sejmów krajowych przemawiało domniemanie kompetencji w kwestiach niepozostających w gestii Rady Państwa. W rzeczywistości Dyplom październikowy tylko nieznacznie ograniczył władzę cesarza, który nadal pozostawał jedynie uprawnionym w kwestii regulowania podstawowych dziedzin działalności państwa, takich jak sprawy wojskowe czy bezpieczeństwa wewnętrznego. Kolejny cesarski akt z 26 lutego 1861 r. zwany Patentem lutowym, stanowiący akt wykonawczy w stosunku do Dyplomu październikowego, rozdzielił kompetencje ustawodawcze między Radę Państwa (składającą się odtąd z dwóch izb: Izby Posłów wywodzących się z wyborów pośrednich oraz Izby Panów, której członkowie mianowani byli przez cesarza) a sejmy krajowe, które miały prawo delegowania posłów do izby niższej Rady. Rada funkcjonować miała w dwóch formach; jako Rada obszerna (nadzwyczajna) i ściślejsza (zwyczajna). Do uprawnień Rady ściślejszej należało ustawodawstwo w sprawach, które nie podlegały regulacji sejmów krajowych. Jednakże zakres spraw przekazanych do stanowienia przez sejmy krajowe był stosunkowo wąski; należały do niego zagadnienia kultury krajowej, budowli publicznych, zakładów dobroczynnych finansowanych z funduszy krajowych oraz uchwalanie budżetów krajowych. Były to w przeważającej mierze materie drugorzędne, niezwiązane bezpośrednio z polityką państwa. Wkrótce po zwołaniu Rady Państwa pojawiły się projekty ustaw dotyczących uregulowania praw i wolności obywatelskich, takich jak: prawo do stowarzyszeń i zgromadzeń, wolności osobistej, nietykalności mieszkania czy tajemnicy korespondencji. W 1862 r. ukazały się pierwsze ustawy o ochronie wolności osobistej i ochronie miru domowego. Wydanie Dyplomu październikowego oraz Patentu lutowego, a także przemiany polityczne w Austrii w drugiej połowie XIX w. były wyrazem ścierania się ze sobą dwóch koncepcji państwa: dualistycznej i federacyjnej. Rok 1867 przyniósł zwycięstwo zwolenników powstania Austro-Węgier

⁴ J. Malec, D. Malec, *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Kraków 2003, s. 123.

i koronację Franciszka Józefa na króla węgierskiego. Okazało się, iż od wydelegowania przez sejm krajowy galicyjski posłów do ścisłej Rady Państwa zależały losy legalizacji dualizmu austro-węgierskiego. Aby zachęcić posłów galicyjskich do poparcia dualistycznych dążeń Austrii, Galicja uzyskała odrębną pozycję prawną i polityczną w ramach monarchii austriackiej. Doszło do pełnej polonizacji szkolnictwa, sądownictwa i administracji. Efektem wielu zmian zachodzących w ramach państwa austriackiego było uchwalenie w 1867 r. konstytucji, zwanej Konstytucją grudniową. Składała się ona z kilku ustaw zasadniczych, w tym ustawy o powszechnych prawach obywateli, utworzeniu Trybunału Państwa, o władzy sądowniczej i pełnieniu władzy rządowej i wykonawczej, które weszły w życie 22 grudnia 1867 r.⁵

W 1849 r. monarchia austriacka została podzielona na 17 krajów koronnych. Zarząd poszczególnych krajów pozostawał w początkowym okresie w gestii gubernatora, by ostatecznie spocząć w rękach namiestnika. Natomiast w mniejszych krajach zarząd sprawował prezydent krajowy. Każdy z wyżej wymienionych urzędników był powoływany i odwoływany mocą decyzji cesarza. Namiestnik sprawował nadzór nad władzami autonomicznymi. Działając z pomocą namiestnictwa, reprezentował cesarza w kraju koronnym, był szefem administracji rządowej kraju, a ponadto podlegali mu starostowie. Stali oni na czele powiatu, będącego ostatnim, najniższym członem administracji rządowej. Prócz organów rządowej administracji lokalnej w krajach koronnych działały władze autonomiczne i samorządowe. Mocą Dyplomu październikowego i Patentu lutowego kraje koronne Austrii uzyskały autonomię w postaci wprowadzenia jednoizbowych sejmów krajowych z mianowanymi na 6 lat marszałkami krajowymi na czele i wydziałów krajowych, które miały brać udział w polityce państwa. Podobnie było w Królestwie Galicji i Lodomerii. Namiestnik dla Galicji rezydował we Lwowie. Dodatkowo w 1871 r. powstał urząd ministra dla Galicji działającego w ramach austriackiej Rady Ministrów jako minister bez teki. Jego zadaniem było wydawanie opinii w sprawie ustawodawstwa dotyczącego terenów Galicji. Natomiast w 1867 r. powstała Rada Szkol-

⁵ A. Dziadzio, *Monarchia Konstytucyjna w Austrii 1867–1914; władza, obywatel, prawo*, Kraków 2001, s. 13-27.

na Krajowa, na czele której stał namiestnik, a jej zasadniczym zadaniem było zarządzanie szkolnictwem ludowym i średnim w Galicji⁶.

2. AUSTRIACKA USTAWA O PRAWIE STOWARZYSZANIA SIĘ Z 15 LISTOPADA 1867 R

Częścią wydanej w 1867 r. Konstytucji grudniowej były ustawy: o prawie stowarzyszania się i o prawie zgromadzania się. Stanowiły one realizację gwarancji praw obywatelskich, do których należało prawo tworzenia stowarzyszeń i prawo do organizacji zgromadzeń. Ustawa o prawie stowarzyszania się składała się z trzech rozdziałów. Pierwszy, najobszerniejszy, traktował o stowarzyszeniach w ogólności, drugi poświęcony był stowarzyszeniom politycznym, zaś trzeci stanowiły przepisy końcowe i karne. Ustawa ta zastąpiła wcześniejszą ustawę o stowarzyszeniach z 26 listopada 1852 r. Zasadniczą reformą w prawie do tworzenia stowarzyszeń była zamiana konieczności uzyskania wyraźnej zgody władz na utworzenie stowarzyszenia, na rzecz uprawnienia władzy do: „[...] zakazywania lub rozwiązywania stowarzyszeń przeciwnych prawu lub ustawie, albo niebezpiecznych dla państwa. Zadanie rządu upraszcza się przez to w dużym stopniu, a duchowi assocjacyjnemu pozostawia się w granicach państwowego porządku, prawa i ustawy, wolne pole”⁷.

Ustawa w § 2 zawierała wiele wyłączeń. Jej regulacjom nie podlegały między innymi: stowarzyszenia i spółki nastawione na osiągnięcie zysku, zakłady rentowe, zastawnicze i kasy oszczędności. Ponadto § 3 w punkcie a) przewidywał, iż ustawa o prawie stowarzyszania się nie miała zastosowania do zakonów duchownych oraz stowarzyszeń o charakterze religijnym, które miały powstawać na podstawie przepisów przewidzianych dla tego typu organizacji. W tym miejscu pojawia się pytanie, jak zakwalifikować bractwa katolickie. Odpowiedź znalazła się w reskrypcie ministra spraw wewnętrznych z 13 kwietnia 1868 r.

⁶ J. Malec, D. Malec, *Historia administracji*, s. 124-128.

⁷ J. Piwocki, W. Stesłowicz, J. Münz, *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, t. I, Lwów 1909, s. 185.

wydanego w porozumieniu z ministrem wyznań i oświecenia oraz z ministrem sprawiedliwości. Na podstawie powyższego aktu stwierdzono, że omawiana ustawa znajduje zastosowanie także do bractw katolickich. Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z 19 maja 1883 r. ogłosiło, że bractwa te nie podlegają ustawie o prawie stowarzyszenia się z 1867 r. Natomiast wyrokiem z 18 lipca 1884 r. Najwyższy Trybunał Kasacyjny uznał, że „[...] podlegają i katolickie bractwa ustawie o stowarzyszeniach z 15 listopada 1867”⁸.

Przed zawiązaniem organizacji założyciele stowarzyszenia mieli obowiązek przedłożenia politycznej władzy krajowej statutów w pięciu egzemplarzach. Statut musiał zawierać określenie celu stowarzyszenia, środków na jego działalność i sposobów ich uzyskiwania. Ponadto miały się tam znajdować informacje odnośnie siedziby stowarzyszenia, sposobu utworzenia i odnowienia go, praw i obowiązków członków; wskazane miały być organy stowarzyszenia, wymogi związane z ważnością podejmowanych decyzji i działań, zasady reprezentacji stowarzyszenia na zewnątrz, sposoby rozwiązywania sporów związanych z działalnością organizacji i w końcu postanowienia znajdujące zastosowanie w przypadku rozwiązania stowarzyszenia.

W razie wystąpienia przez stowarzyszenie o wydanie poświadczenia zgłoszenia uprawniony organ został zobowiązany do jego wydania. Przedstawiony władzy krajowej statut był jawny i każdy podmiot miał możliwość dostępu do niego i żądania jego odpisu. Ustawa wskazywała sytuację, w której organ był uprawniony do zakazania utworzenia stowarzyszenia; było to możliwe, jeżeli: „[...] stowarzyszenie ze względu na swój cel lub na swe urządzenie przedstawia się jako przeciwne ustawie lub prawu, albo jako niebezpieczne dla państwa, natenczas władza krajowa może zakazać założenia go. Zakaz ten musi być wydany na piśmie do 4 tygodni po wniesieniu zgłoszenia [...] z podaniem powodów”⁹ (§ 6 ustawy o prawie stowarzyszenia się z 15 listopada 1867 r.). W odniesieniu do omawianego w artykule Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej istotny jest reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych z 3 lutego 1871 r., który stanowił, iż: „Jeżeli

⁸ Tamże, s. 187.

⁹ J. Piwocki, W. Stesłowicz, J. Münz, *Zbiór ustaw*, s. 189.

statuta zawiązać się mającego stowarzyszenia uznają przysługujące państwu prawo nadzoru, to przyznanie obok tego władzom kościelnym pewnego wpływu na sprawy stowarzyszenia nie może być uważane za prawny powód zakazania go¹⁰. Zważywszy na dużą liczbę stowarzyszeń o charakterze religijnym, w tym stowarzyszeń katolickich, jakie powstawały i działały w granicach zaboru austriackiego w końcu XIX w., powyższe rozstrzygnięcie ministra spraw wewnętrznych stanowi wielce istotne postanowienie. Bardzo często stowarzyszenia katolickie powierzały pewien zakres uprawnień władzom Kościoła katolickiego: od sprawowania przez nie jedynie pieczy duchowej nad członkami stowarzyszeń do pełnienia funkcji kierowniczych przez duchownych. Dlatego też cytowany reskrypt odegrał tak istotną rolę, pozwolił on na funkcjonowanie stowarzyszeń katolickich na podstawie prawa państwowego, co umożliwiło im objęcie swym zakresem działania znacznie szerszego kręgu spraw, a także dzięki temu mogły one uczestniczyć w obrocie prawnym.

Powracając do treści ustawy, w dalszej kolejności podkreślała ona, iż wskazany w § 6 czterotygodniowy termin na podjęcie przez władzę krajową decyzji jest bezwzględnie wiążący. W razie braku decyzji w przepisany termin lub w razie pozytywnej decyzji niezakazującej działania stowarzyszenia, organizacja mogła rozpocząć działalność. Natomiast jeśliby władza uznała, że należy zakazać powstania danego stowarzyszenia, to strona wnosząca statut miała prawo wystąpienia z odwołaniem do ministerstwa spraw wewnętrznych w terminie sześćdziesięciu dni. Dowodem istnienia stowarzyszenia było poświadczenie wydane na żądanie stowarzyszenia przez władzę krajową. Paragraf 12 omawianej ustawy zobowiązywał zarząd stowarzyszenia do zawiadomiania władzy o nazwiskach członków zarządu, miejscu ich zamieszkania, a dodatkowo do wskazania, którzy spośród członków zarządu mieli prawo reprezentowania organizacji na zewnątrz. Informacje te miały być przekazane stosownemu organowi rządowej władzy bezpieczeństwa lub politycznej władzy krajowej w ciągu trzech dni od ustanowienia zarządu. Ten sam organ miał obowiązek powiadomienia o każdym zebraniu się stowarzyszenia z podaniem czasu i miejsca spotkania oraz

¹⁰ Tamże, s. 191.

poinformowania o ewentualnym publicznym charakterze zebrania, przynajmniej 24 godziny przed datą spotkania. W publicznych zebraniach stowarzyszenia uczestniczyć mogli jedynie członkowie organizacji oraz zaproszeni goście. Wyraźnie zakazano wnoszenia broni na zebrania, a na barki przewodniczącego złożono obowiązek zapewnienia przestrzegania owego zakazu. Ponadto przewodniczący zobowiązany został do dbania o przestrzeganie ustawy oraz zachowanie porządku podczas zebrania stowarzyszenia. Zawiadomienie władzy o mającym odbyć się zgromadzeniu stowarzyszenia służyć miało umożliwieniu delegowania komisarza rządowego z ramienia władzy na każde zebranie organizacji. Jak stanowił § 18 ustawy: „[...] Delegatowi należy wyznaczyć odpowiednie miejsce w zgromadzeniu według jego wyboru i na żądanie udzielić mu informacji o osobach wnioskodawców i mowców. Ma on również prawo żądać spisania protokołu z przedmiotów rozprawy i z powziętych uchwał. Wysłanie delegata jest zazwyczaj rzeczą władzy oznaczonej w § 12 [rządowa władza bezpieczeństwa lub polityczna władza powiatowa]; władza krajowa może jednakowoż zastrzedz to sobie do swego własnego zarządzenia. Rząd może każdego czasu wglądać w protokoły zgromadzeń stowarzyszenia”¹¹. Natomiast obowiązek powiadomienia o terminie i miejscu zgromadzenia stowarzyszenia nie dotyczył posiedzeń zarządu oraz organów kontrolujących. Tam także władza nie miała prawa delegowania swego przedstawiciela. Stowarzyszenie działać miało na podstawie i w granicach prawa. Stąd też § 20 omawianej ustawy zakazał zachowań sprzecznych z przepisami ustawy karnej oraz takich, poprzez które stowarzyszenie rościłoby sobie uprawnienia pozostające w gestii władzy ustawodawczej lub rządowej. Zasadniczo organem uprawnionym do rozwiązania stowarzyszenia była władza krajowa, od decyzji której przysługiwało stronie odwołanie do ministerstwa spraw wewnętrznych w terminie sześćdziesięciu dni. Paragraf 28 ustawy stanowił niejako słowniczek ustawowy, w którym znalazło się wyjaśnienie, co pod pojęciem „władza” rozumiała omawiana ustawa: „Przez władzę w tej ustawie wymienioną rozumie się, gdzie niema wyraźnego postanowienia, zazwyczaj polityczną władzę powiatową, zaś osobną rządową władzę bezpieczeń-

¹¹ Tamże, s. 197-198.

stwa w miejscach, w których ona się znajduje. Wobec nagłego niebezpieczeństwa, zagrażającego publicznemu porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu, może każda inna, do czuwania nad tem powołana władza, zakazać lub zamknąć zgromadzenie stowarzyszenia, zwołane albo odbywające się wbrew przepisom tej ustawy, albo zawiesić czynności stowarzyszenia, założonego bez dopełnienia prawnych warunków, lub co do którego zachodzą wymienione § 24 powody rozwiązania go; o czym zawsze należy zawiadomić właściwą władzę bezzwłocznie¹². Trzeci rozdział ustawy o prawie stowarzyszania się – przepisy końcowe i karne – przewidywał sankcje karne w postaci aresztu lub grzywny za nieprzestrzeganie wskazanej ustawy. Najwyższy Trybunał Kasacyjny w orzeczeniu z 18 lipca 1884 r. postanowił, że karygodnym naruszeniem ustawy o prawie stowarzyszania się było odbycie zgromadzenia bractwa kościelnego, które nie stanowiło zakonu, stowarzyszenia religijnego czy kongregacji, bez uprzedniego powiadomienia władzy o zebraniu¹³.

Warto wspomnieć w kontekście omawianej ustawy o dwóch reskryptach ministerstwa spraw wewnętrznych. Pierwszy z nich datowany na 15 czerwca 1870 r. stanowił, że wszelkie stowarzyszenia, które za cel swego istnienia przyjmowały zapobieganie destrukcyjnej działalności w otaczającym świecie poprzez propagowanie dzieł i pism tworzonych w duchu Kościoła katolickiego oraz poprzez kierowanie się „zdrowymi” prawno-politycznymi zasadami, uważane były za stowarzyszenia polityczne. Dla takich ustawa przewidywała pewne ograniczenia działalności. Drugi dokument ministerstwa z 3 lutego 1871 r. podnosił, że nazwanie się w statucie przez stowarzyszenie „politycznym” nie stanowiło wystarczającej przesłanki do uznania go za ten rodzaj stowarzyszenia, gdy jego cel i organizacja nie wskazują na to, aby spełniało przesłanki stowarzyszenia politycznego. Natomiast stowarzyszenie mające cele wyłącznie o charakterze religijnym nie było uznawane za stowarzyszenie polityczne¹⁴.

¹² Tamże, s. 204.

¹³ Tamże, s. 207.

¹⁴ Tamże, s. 204.

3. STATUT BRACTWA NAJŚWIĘTSZEJ PANNY MARYI KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ W KRAKOWIE

Znając już tło historyczne i prawo, na którym opierał się system administracyjny w Królestwie Galicji i Lodomerii, wypada przedstawić treść statutu Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej¹⁵. Został on zatwierdzony reskryptem Namiestnictwa z 19 maja 1891 r., a wspomniane stowarzyszenie powstało na podstawie omówionej powyżej ustawy o prawie stowarzyszania się z 15 listopada 1867 r.

3.1. CELE BRACTWA I JEGO CZŁONKOWIE

Na siedzibę Bractwa wybrany został Kraków. Jak stanowił statut, celem religijnym Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej było utrzymywanie i poszerzanie kultu Maryi Panny pośród narodu polskiego, popieranie religijnego ducha poprzez eliminację wad i błędów, które doprowadziły do upadku narodu. Ponadto § 2 pkt 5 statutu stanowił, że bractwo starać się miało o „[...] podźwignienie moralne i o poprawę doli ubogich i klas pracujących [...]” czemu sprzyjały wszelkie działania podejmowane w duchu katolickim, a także kierowanie się w życiu zasadami sprawiedliwości, które winny prowadzić do zgody i jedności w społeczeństwie polskim. Ponadto statut zakładał konieczność kontaktów z innymi stowarzyszeniami o podobnym profilu, co służyć miało zwiększeniu efektywności realizacji przyjętych założeń.

Członkowie Bractwa podzieleni zostali na dwie kategorie. Czynnym członkiem mogła zostać osoba pełnoletnia, wyznania katolickiego, którą wpisano do księgi czynnych członków Bractwa. Ponadto zobowiązana była uiścić na cele Bractwa opłatę w wysokości 100 zł lub też dokonywać rocznej wpłaty, co najmniej po 5 zł.

¹⁵ Treść analizowanego i cytowanego statutu Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie oraz omawiane w tekście jego zmiany pochodzą ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie, Oddział II, sygn. jedn. arch. StGKr192, s. 813-819, 835-836.

Druga grupa, członkowie uczestnicy, zobligowana została do ponoszenia rocznie wydatków w wysokości 1 zł na cele Bractwa, dokonania wpisu w księdze członków uczestników osobiście, względnie na żądanie. Takim członkiem zostać mógł każdy katolik, bez względu na wiek, płeć czy obrządek, jeżeli tylko zobowiązał się do przyjęcia na siebie płynących z członkostwa zobowiązań. Utrata członkostwa wiążąca się z wykreśleniem z księgi członków Bractwa mogła mieć miejsce albo na żądanie członka, albo w rezultacie uchwały zarządu podjętej w związku z nieuiszczaniem rocznych składek członkowskich lub też innym działaniem na szkodę Bractwa. Wymogiem uprawniającym zarząd do wykreślenia członka było przesłanie zainteresowanemu bezskutecznego upomnienia.

Do obowiązków członków Bractwa statut zaliczał wspomniane już składki członkowskie, a także inne zobowiązania o charakterze moralnym i duchowym. Członkowie zobligowani zostali do przeżywania niedzieli oraz innych dni uroczystych zgodnie z nauką Kościoła katolickiego, a także do zachęcania bliźnich do podobnych zachowań. Ponadto mieli uczestniczyć w miarę możliwości w pracach podejmowanych przez Bractwo i organizowanych przez nie nabożeństwach, a wyjątkowo uroczyste obchodzić pierwszą niedzielę maja – święto Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej, wyznaczone na ten dzień mocą dekretu papieża Leona XIII z 18 kwietnia 1890 r. Szczególne oddanie Maryi Pannie członkowie wyrażać mieli poprzez codzienną modlitwę „Zdrowaś Marya” lub „Pod Twoją obronę” oraz słowami „Najświętsza Maryo Panno Królowo Korony Polskiej módl się za nami!”. Życie w duchu oddania Maryi i w zgodzie z nauką Kościoła katolickiego wiązało się także z obowiązkiem chrześcijańskiego i patriotycznego wychowania dzieci oraz poszanowania zasad życia wstrzemięzliwego, oszczędnego, pracowitego, pozbawionego zbytków i marnotrawstwa.

W kwestii praw członków Bractwa statut stanowił, iż po dopełnieniu ciężących na nich zobowiązań uprawnieni byli oni do partycypowania w zasługach Bractwa. Mogli korzystać z przyznanych mu przez Kościół katolicki odpustów. Członkowie czynni mieli szerszy zakres praw. Mogli brać udział w zgromadzeniach Bractwa z prawem głosu,

przedkładać pisemnie zarządowi swoje wnioski, a także, co istotne, dysponowali czynnym i biernym prawem wybierania zarządu.

3.2. WŁADZE

Bractwo posiadało dwa organy władzy: wspomniany już zarząd i zgromadzenie ogólne członków. Zarząd sprawowała Rada Bractwa składająca się z Protektora, starszego i podstarszego oraz dwunastu radców świeckich i duchownych wskazywanych przez zgromadzenie ogólne, których kadencja trwała trzy lata. Protektorem stawał się każdy kolejny książę biskup krakowski, a w razie wakatu tego urzędu – wikariusz kapitularny. Natomiast starszy i podstarszy Bractwa reprezentowali: jeden świeckich, a drugi duchowieństwo. Podobnie jak radcy wybierani byli oni na trzy lata przez zgromadzenie ogólne. Domniemanie kompetencji spoczywało w rękach zarządu, który wedle § 7 statutu załatwiać miał wszelkie sprawy nieprzekazane wyraźnie w gestię walnego zgromadzenia. Według uchwalonego przez siebie regulaminu zarząd miał je realizować sam, poprzez swe oddziały, względnie przy pomocy urzędników wybranych przez zarząd, płatnych lub honorowych, działających bez wynagrodzenia. Zakres uprawnień wspomnianych urzędników wyznaczał zarząd. Posiedzeniom zarządu przewodniczyć miał Protektor, a w razie jego nieobecności – starszy lub podstarszy. Zarząd winien był zbierać się co najmniej czterokrotnie w roku. Niezbędnym quorum do podjęcia ważnych uchwał zarządu był udział w posiedzeniu sześciu członków Rady, prócz przewodniczącego. Uchwały zapadać miały większością głosów, a w wypadku równego ich podziału – głos przewodniczącego stawał się rozstrzygający. Jedyne uchwały, na podstawie których następowało przyjęcie w poczet Bractwa członków czynnych, wymagały większości głosów zarządu, jak to wyraził statut: „[...] przez balotowanie”. W sytuacji rezygnacji członka Rady z pełnienia obowiązków zarząd winien był wskazać na jego miejsce jednego z czynnych członków Bractwa. Kadencja nowo obranego członka Rady kończyła się wraz z nastaniem najbliższych wyborów. Swoje kompetencje i zadania zarząd realizował przez oddziały, na które, wedle statutu, miał się podzielić. W ich skład mogły wchodzić także osoby spoza

Rady. Zadaniem zarządu było uchwalenie regulaminów powołanych oddziałów, a także zakładów utrzymywanych lub wspieranych przez Bractwo, które owe oddziały miały wziąć pod opiekę. Celem działalności tych zakładów była poprawa sytuacji materialnej, a także pomoc duchowa klasom pracującym i ubogim.

Drugim organem Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej było zgromadzenie ogólne. Statut stanowił, iż zwyczajne zgromadzenie ogólne odbywać się miało rokrocznie w pierwszą niedzielę maja. Wyznaczył dokładną godzinę i miejsce spotkania na godzinę piątą po południu w sali Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie. Statut precyzyjnie określał czas i miejsce zebrania, co zastąpiło konieczność każdorazowego zapraszania członków na zgromadzenie ogólne. Zgromadzeniu owemu przewodniczyć miał Protektor, względnie starszy lub podstarszy, podobnie jak w przypadku zebrań zarządu. Dla prawomocności podejmowanych uchwał konieczna była obecność dwudziestu czynnych członków, którzy rozstrzygnięcie dokonywać mieli większością głosów. W gestii zgromadzenia ogólnego leżało podjęcie decyzji odnośnie poszerzenia statutowej działalności Bractwa, które jednakże, jak wyraźnie zaznaczono w statucie, musiało mieścić się w celach przez nie podjętych. W kwestiach finansowych zgromadzenie mogło zdecydować o obrocie nieruchomościami oraz o stałej lokacji środków. Zaś w sprawach formalnych podejmowało uchwały odnośnie zmiany statutu, likwidacji poszczególnych oddziałów czy rozwiązania Bractwa. Ponadto zatwierdzało sprawozdanie z czynności zarządu i obrotu przez zarząd środkami finansowymi, a także, o czym była już mowa, wybierało starszego, podstarszego oraz dwunastu członków Rady na trzy lata. Statut regulował także zasady reprezentacji na zewnątrz. W tej mierze stanowił on, że prawo reprezentowania przysługiwało starszemu, a w razie konieczności, podstarszemu. Był on uprawniony do sygnowania swym nazwiskiem wszelkich pism kierowanych na zewnątrz, w tym do zawierania umów. Co więcej w jego ręku spoczywało zadanie zwoływania zgromadzenia ogólnego oraz zarządu oraz przewodniczenie tym organom w przypadku absencji Protektora. Jako uprawnienie własne starszy, a w jego zastępstwie podstarszy, miał prawo przewodniczenia obradom oddziałów, jeżeli był na nich obecny. Konieczne jest wykazanie w powyższych postanowie-

niach pewnej niekonsekwencji. Jak było wspomniane, statut dokładnie określał czas i miejsce zgromadzenia ogólnego Bractwa, co implikowało brak konieczności corocznego zwoływania walnego zebrania. Statut nie przewidywał także zgromadzenia walnego nadzwyczajnego, stąd można uznać, że powierzenie starszemu, lub w jego zastępstwie podstarszemu, uprawnienia w postaci prawa do zwoływania walnego zebrania nie jest uzasadnione.

W ramach Bractwa istniał również urząd ojca duchownego, mianowanego przez Protektora. Jego zadaniem było uczestniczenie w posiedzeniach zarządu i na zgromadzeniach ogólnych Bractwa celem zachęcania członków do: „[...] godziwego spełniania przyjętych obowiązków” (§ 14 statutu).

3.3. KWESTIE ROZSTRZYGANIA SPORÓW I ROZWIĄZANIA BRACTWA

Statut zawierał również postanowienia regulujące problematykę rozstrzygania sporów. Wszelkie nieporozumienia między członkami Bractwa powstałe ze stosunków związanych z członkowstwem w nim rozsądzać miał sąd honorowy. W jego skład wchodziły trzy osoby i miał być powoływany przez zarząd każdorazowo w razie wyniknięcia sporu. Od decyzji owego sądu odwołanie nie przysługiwało, a decyzja była ostateczna. Natomiast spory powstałe między zarządem i oddziałem zarządu oraz pomiędzy oddziałami a starszym lub podstarszym rozstrzygać miał Protektor.

Statut w § 16 stanowił o losach majątku Bractwa w razie jego rozwiązania. Majątek wówczas przechodził na rzecz Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie i zasiliał w ten sposób fundusz jałmużniany Arcybractwa. Jednakże ostatnie walne zgromadzenie Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej miało uprawnienie do powzięcia uchwały, na mocy której zdecydować mogło o odmiennym przeznaczeniu majątku Bractwa. Majątki zakładów utrzymywanych przez Bractwo pozostawały w rękach owych zakładów, jako ich własność. Gdyby się natomiast zdarzyło, iż doszłoby do rozwiązania któregoś z zakładów, jego majątek również winien zostać przekazany na rzecz funduszu jałmużnianego Arcybractwa Miłosierdzia i Banku

Pobożnego w Krakowie (jeżeli fundator nie zastrzegł inaczej lub też regulamin danego zakładu uchwalony przez zarząd Bractwa odmiennie nie stanowił).

Bractwo posiadało pieczęć z wizerunkiem Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej i napisem „Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie”. Podobnie oddziały i zakłady Bractwa miały prawo korzystać z pieczęci wskazanej w regulaminie.

W zakresie przepisów przejściowych statut wskazywał, iż po jego zatwierdzeniu przez władze duchowne i świeckie, jeżeli tylko Bractwo osiągnie liczbę 30 członków czynnych, proboszcz kościoła św. Anny w Krakowie winien był zwołać pierwsze walne zebranie w celu powołania zarządu. Do tego czasu wspomniany proboszcz wyznaczony został na przewodniczącego zarządu, który tymczasowo tworzyli sygnatariusze omawianego statutu Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej z 3 maja 1891 r. w liczbie osiemnastu.

3.4. MODYFIKACJE STATUTU

Zmiany w prezentowanym powyżej statucie zostały uchwalone niedługo po jego powstaniu, bo już na zgromadzeniu ogólnym Bractwa w dniu 1 maja 1892 r. Dotyczyły one czterech paragrafów. W § 3 obniżono opłatę, jaką obowiązani byli uiścić przystępujący do Bractwa członkowie czynni ze 100 zł na 30 zł, a w razie gdyby zobowiązali się płacić składki corocznie zamiast wpłaty jednorazowej, wówczas kwota ta wynosić miała co najmniej 3 zł w miejsce poprzednich 5 zł. Natomiast roczna składka członka uczestnika zmalała z kwoty 1 zł do 50 ct. Dodano także możliwość jednorazowej wpłaty 5 zł dla członków uczestników. Istotną zmianą było przyjęcie, że Rada Bractwa, prócz Protektora, starszego i podstarszego, składać się miała z piętnastu radców i takiej samej liczby pań opiekunek, w miejsce dawnych dwunastu radców duchownych i świeckich. Kolejną innowacją była zmiana quorum wymaganego dla ważności uchwał podejmowanych przez zarząd. Wprowadzono wymóg obecności dziesięciu członków Rady. Należy zauważyć, iż doszło tu do faktycznego zmniejszenia liczby osób, których obecność uprawniała do prawomocnego powzię-

cia decyzji. Dawniej zarząd liczył czternastu członków i przewodniczącego, zaś po zmianach statutu liczył trzydzieści dwie osoby i przewodniczącego. W związku z tym zmiana quorum z liczby sześciu osób do dziesięciu nie odpowiada proporcjonalnie wzrostowi liczebnemu składu zarządu. Procentowo wedle wcześniejszego statutu quorum stanowiło 40% członków zarządu, a po zmianach niewiele ponad 30%. Konsekwencją zmiany liczby osób wchodzących w skład zarządu stała się konieczność preredagowania § 11, który stanowił odtąd, iż zgromadzenie ogólne Bractwa obowiązane było wybrać piętnastu członków Rady i tyle samo pań opiekunek na trzy lata, w miejsce dawnych dwunastu Radców. Ostatnią, istotną modyfikacją była decyzja o przejściu majątku Bractwa po jego rozwiązaniu i przy braku odmiennego postanowienia zgromadzenia ogólnego, na rzecz katolickich ochron dla małych dzieci w Krakowie, w miejsce funduszu jałmużnianego Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie. Również majątek po zlikwidowanym zakładzie Bractwa, jeśli inaczej nie zadecydował zarząd w regulaminie lub fundatorzy, przejść miał na ochronki.

3.5. POZOSTAŁE ZACHOWANE DOKUMENTY DOTYCZĄCE BRACTWA

W Archiwum Państwowym w Krakowie zachowało się pismo skierowane przez starostę grodzkiego do zarządu Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie datowane na 27 grudnia 1929 r.¹⁶ W dokumencie tym starosta, powołując się na § 12 ustawy o prawie stowarzyszenia się z 1867 r., zwrócił się z prośbą o dostarczenie w ciągu ośmiu dni nazwisk członków zarządu, z podaniem ich zawodu i miejsca zamieszkania. Dodatkowo zarząd zobowiązany został do wskazania tych spośród członków zarządu, którzy mieli prawo reprezentacji stowarzyszenia. Skład osobowy zarządu, który Bractwo przedstawić miało starostwu winien pozostawać zgodny z wyborami dokonаныmi na ostatnim walnym zgromadzeniu. Jego datę również

¹⁶ Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie, Oddział II, sygn. jedn. arch. StGKr192, s. 846.

należało dostarczyć staroście. Ponadto, w powyższym dokumencie miało znaleźć się wskazanie liczby członków Bractwa oraz adres.

W aktach Archiwum Państwowego w Krakowie znajduje się również pismo z dnia 30 czerwca 1930 r. sygnowane przez kierownika Komisarjatu Policji Państwowej w Krakowie skierowane do Starostwa Grodzkiego w Krakowie¹⁷. Wynika z niego, iż wyżej wskazane starostwo zwróciło się 24 kwietnia 1930 r. z poleceniem do Policji Państwowej w Krakowie o sprawdzenie, czy Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej istnieje. Jak donosi w piśmie kierownik komisariatu, w wyniku zbadania sprawy okazało się, że wspomniane stowarzyszenie nie istniało już od kilkunastu lat, a proboszcz kolegiaty św. Anny, który zajmował się Bractwem i uczestniczył w jego działalności, zmarł kilka lat wcześniej, nie udało się jednak ustalić policji nazwisk członków owego stowarzyszenia.

4. HISTORIA POWSTANIA ZGROMADZENIA SŁUŻEBNIC NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO ZWIĄZANEGO Z DZIAŁALNOŚCIĄ BRACTWA NAJŚWIĘTSZEJ PANNY MARYI KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ W KRAKOWIE

4.1. REALIZACJA PRZEZ BRACTWO CELÓW STATUTOWYCH

Jak czytamy w statucie Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej, prócz działalności religijnej obrało sobie ono za cel pomoc materialną i odnowę moralną ludności pracującej. Wspomniany na początku niniejszego artykułu ks. Józef Sebastian Pelczar, którego podpis widnieje pod statutem Bractwa z 1891 r., pełnił w nim funkcję podstarszego i aktywnie uczestniczył w jego działalności.

Zaangażowanie Bractwa w pomoc młodzieży, ubogim oraz służącym, którzy pozostawali bez pracy, było nie do przecenienia w owym czasie¹⁸.

¹⁷ Tamże StGKr192, s. 845.

¹⁸ C. Niezgodą, *Matka Klara Ludwika Szczęsna, współzałożycielka Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego 1863-1916*, Kraków 1993, s. 33-34.

Pamiętać trzeba, iż Galicja należała do najbardziej przeludnionych i ubogich terenów, które znalazły się pod panowaniem zaborcy. „Nędza galicyjska” wynikała ze znacznego rozdrobnienia gospodarstw chłopskich oraz braku unowocześnienia produkcji rolnej. W związku z tym ludność ze wsi galicyjskich szukała zatrudnienia w miastach, a nieobecność przemysłu w Galicji zmuszała dzieci chłopskie do przyjmowania zatrudnienia głównie w charakterze pomocy w pracach domowych¹⁹. Dlatego też Bractwo podjęło się opieki nad pracującą młodzieżą. Wkrótce z jego inicjatywy powstał Związek Terminatorów oraz przytułek, gdzie chorzy lub bezrobotni służący mogli znaleźć pomoc. W zakresie udzielanej przez Bractwo pomocy mieściło się bezpłatne mieszkanie, opieka moralna oraz teoretyczna i praktyczna nauka zawodu udzielana przez panie z Bractwa pod nadzorem ochmistrzyni. Jednakże ks. Pelczar był przekonany, że lepiej byłoby, gdyby w Galicji zostało utworzone zgromadzenie zakonne niosące pomoc chorym w ich domach oraz opiekujące się służącymi w potrzebie. Jak pisał w swej *Autobiografii*: „Niech mi Bóg przebaczy tę śmiałość, bo dotąd założycielami zakonów byli ludzie święci, ale to mnie trochę wymawia, że w okolicznościach dziwnie się układających widziałem wskazówkę woli Bożej”²⁰. Dowiedziawszy się, że w Królestwie Polskim funkcjonuje Zgromadzenie Sług Jezusa, które stawiało sobie podobne cele jak krakowskie Bractwo, ks. Pelczar, działając jako jego podstarszy, skontaktował się z przełożonymi Zgromadzenia, ojcem Honoratem Koźmińskim i matką Eleonorą Motylowską. Na mocy zawartego porozumienia przybyła do krakowskiego przytuliska dla służących przy ul. Mikołajskiej 11 jedna siostra ze Zgromadzenia w Warszawie, Honorata Ludwika Szczęsna, i objęła w nim stanowisko ochmistrzyni. Powoli przybywało dziewcząt chętnych do pomocy w przytulisku. Dlatego też w grudniu 1893 r. ks. Pelczar zdecydował, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby utworzenie jawnego zgromadzenia zakonnego w Krakowie. Zamiar ten spotkał się z aprobatą ze strony ówczesnego biskupa krakowskiego, kardynała Albina Dunajewskiego. Trzeba było jeszcze uzyskać akceptację Zgromadzenia w Warszawie, z którego wywodziła się siostra Szczęsna.

¹⁹ A. Radziwiłł, W. Roszkowski, *Historia 1871-1939*, Warszawa 2001, s. 87-88.

²⁰ K. Kasperkiewicz, *Z otwartym sercem*, s. 39-40.

Projekt ks. Pelczara obejmował zjednoczenie się tajnego Zgromadzenia z Królestwa Polskiego z jawnym galicyjskim, które miało otrzymać nazwę Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. W Krakowie rezydować miała matka generalna wspólnego Zgromadzenia, a w Królestwie działać miała matka prowincjonalna. Kraków i Galicja miały mieć odrębnego dyrektora, którego siedziba mieścić się miała w Krakowie. Ponadto Zgromadzenie krakowskie stawiało sobie trzy zasadnicze cele: szerzenie kultu Serca Jezusowego i Najświętszej Maryi Panny, niesienie pomocy moralnej i materialnej służącym i robotnikom oraz pielęgnowanie chorych w ich domach. Wyraźnie rysuje się w planie ks. Pelczara chęć przeniesienia głównego zarządu Zgromadzenia do Krakowa. W 1894 r. uzyskał on uprawnienia konieczne do zakładania wspólnot tercjarskich i kierowania nimi, w związku z czym zrównał się w prawach z ojcem Honoratem Koźmińskim, założycielem Zgromadzenia w Królestwie Polskim. 10 lutego 1894 r., działając już jako dyrektor Zgromadzenia, przedstawił kardynałowi Dunajewskiemu tymczasowe ustawy oparte na zasadach tercjarskich oraz prośbę sześciu kandydatek o wyrażenie zgody na rozpoczęcie działalności Zgromadzenia i utworzenie publicznej kaplicy w zakupionym na ten cel domu przy ul. św. Krzyża 10. Ponadto sformułował odrębny statut Zgromadzenia, które jednocześnie było stowarzyszeniem i wymagało pozyskania zatwierdzenia zarówno ze strony Ordynariatu Biskupiego, jak i Namiestnictwa we Lwowie, by mogło działać jako publiczne stowarzyszenie i uzyskać dzięki temu szereg prerogatyw.

4.2. POWOŁANIE DO ŻYCIA ZGROMADZENIA SŁUŻEBNIC NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO

Ostateczne zwieńczenie pracy ks. Pelczara na rzecz utworzenia Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego nastąpiło 27 marca 1894 r. Kardynał Dunajewski wydał dekret zezwalający na rozpoczęcie jego działalności oraz zatwierdził jego ustawy na trzy lata, ponawiane w kolejnych latach. W tym momencie doszło do wyodrębnienia się krakowskiego Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego z warszawskiego kierowanego przez ojca Koźmińskie-

go. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, iż rozejście się dróg zgromadzeń warszawskiego i krakowskiego było także konsekwencją różnic w sytuacji prawnej zgromadzeń zakonnych w Królestwie Polskim i Galicji. W Królestwie Polskim tego typu zgromadzenia mogły działać wyłącznie w formie niejawnej, podczas gdy galicyjskie ustawodawstwo dopuszczało funkcjonowanie zgromadzeń zakonnych. Co więcej, cieszyły się one znacznym szacunkiem społecznym, a mając kompetencje stowarzyszeń prawa państwowego, zgromadzenia te mogły korzystać z wielu publiczno-prawnych uprawnień.

Jednym z przejawów łączności Zgromadzenia z Bractwem Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie było porozumienie z 23 lutego 1894 r. między dyrektorem Zgromadzenia i Radą Bractwa w kwestii odstąpienia przez Zgromadzenie dwóch pokoi dla służących i objęcie ich opieką moralną, przy jednoczesnym przyuczaniu do zawodu. W zamian za to Bractwo obowiązane było uiszczać jako subwencję opłatę w wysokości 50 złr.

W ten sposób ks. Pelczar stał się założycielem nowego Zgromadzenia zakonnego, któremu drogę niejako uutorowało Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej. Wspomnieć wypada jeszcze postać siostry Szczęsnej, przełożonej Zgromadzenia, która z wielkim zaangażowaniem podjęła się poprowadzenia wraz z ks. Pelczarem dzieła pomocy potrzebującym, mimo iż sama była słabego zdrowia, a warunki lokalowe Zgromadzenia były dalekie od dobrych. Prawdziwy dom klasztorny Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego powstał na przełomie lat 1895 i 1896 przy ul. Garncarskiej w Krakowie, a dzięki pożyczce uzyskanej z kasy Arcybractwa Miłosierdzia w latach 1898–1900 możliwa stała się jego rozbudowa. Do Zgromadzenia wstępowało coraz więcej dziewcząt. Powstało kilka domów na terenie kraju, między innymi w Zakopanem. W odpowiedzi na prośbę Arcybractwa Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej ze Lwowa, którego profil działania odpowiadał tożsamemu z nazwy Bractwu krakowskiemu, Zgromadzenie podjęło wysiłek prowadzenia przytulku dla służących we Lwowie. W związku z tym, iż Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego było jednocześnie zgromadzeniem kościelnym i stowarzyszeniem w rozumieniu prawa publicznego, władze korzystały z posługi siostr, aby nieść pomoc chorym i reali-

zować w tej mierze obowiązek społeczny. Zgromadzenie dotarło ze swą pomocą poza granice kraju, otwierając swe placówki w Alzacji.

W 1908 r. doszło do przyłączenia Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego do Pierwszego i Drugiego Zakonu św. Franciszka z Asyżu. Natomiast w marcu 1912 r. Święta Kongregacja dla zakonników zatwierdziła działalność i konstytucje Zgromadzenia na siedem lat, a w styczniu 1923 r. za zgodą papieża zostały one zaakceptowane na stałe. Zaznaczyć trzeba, iż tak szybkie uzyskanie kanonicznego placetu możliwe było dzięki ks. Pelczarowi. Jako znawca prawa kanonicznego był autorem ustaw na jakich oparto Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. Były one w pełni dostosowywane do zmieniającego się prawodawstwa kościelnego i dlatego też pozwoliły w krótkim czasie uzyskać niezbędną aprobatę Stolicy Apostolskiej dla zgromadzenia²¹.

W okresie panowania władzy komunistycznej siostry usuwane ze swych miejsc pracy w szpitalach, szkołach czy sierocińcach podejmowały zatrudnienie w parafiach i państwowych domach opieki. Dziś Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego ma swoje domy na całym świecie. Niesie pomoc chorym i potrzebującym w Boliwii, Francji, Libii, Ukrainie, USA i we Włoszech. Szczęśliwymi wydarzeniami dla Zgromadzenia były: beatyfikacja (2 czerwca 1991 r.) oraz kanonizacja (18 maja 2003 r.) założyciela zgromadzenia, ks. Pelczera, której dokonał Jan Paweł II. Natomiast otwarcie procesu beatyfikacyjnego współzałożycielki Zgromadzenia, siostry Szczęsnej, która zmarła w 1916 r., nastąpiło 25 marca 1994 r.²²

ZAKOŃCZENIE

Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie było jedną z licznych organizacji powstałych w Galicji z końcem XIX w. Ustawa o prawie stowarzyszania się z 1867 r. pozwo-

²¹ C. Niezgodą, *Matka Klara Ludwika Szczęsna*, s. 34-108.

²² Wszelkie informacje na temat bieżącej działalności Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego zostały zaczerpnięte ze strony internetowej Zgromadzenia: <http://www.sercanki.org.pl> [dostęp 23.11.2010].

liła na funkcjonowanie wielu katolickim stowarzyszeniom, które kierując się nauką Kościoła katolickiego, realizowały postulat pomocy potrzebującym. Tego typu organizacje były wówczas bardzo istotnym narzędziem w walce z ubóstwem, chorobami i wielkim bezrobociem. Nie zachowały się w zbiorach archiwalnych statuty wszystkich katolickich stowarzyszeń działających w Galicji, stąd też tak cenne są te, które pozostały i pozwalają nam poznać podstawy prawne ich funkcjonowania. Omawiane w tym artykule Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej stanowi szczególnie interesujący przypadek badawczy, z racji tego, że w zamyśle jego założycieli Bractwo stanowiło wypełnienie ślubów króla Jana Kazimierza oraz uświetnienie setnej rocznicy wydania Konstytucji 3 Maja. Podkreślenia wymaga bardzo wyraźnie zarysowany wątek patriotyczny w celach działalności Bractwa. W swym zamierzeniu miało ono poprzez pracę swych członków doprowadzić do polepszenia bytu osób potrzebujących, ale także do wzrostu w wierze katolickiej, a przez to do wspólnego dobra narodu. Silnie akcentowane wątki historyczne – wspomnienie ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza czy ogłoszenia Konstytucji 3 Maja – służyć miały za przykład, ale także dawać siłę do dalszego rozwoju społeczeństwa i państwa.

Istotnym jest także fakt, iż Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie pozostawiło po sobie trwałe ślady w postaci Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, którego źródła tkwią właśnie w działalności krakowskiego Bractwa. Ponadto łącząca się z oboma przedsięwzięciami osoba św. Józefa Pelczara, zasłużonego pracownika i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest godną pamięci zwłaszcza społeczności Uniwersytetu Jagiellońskiego.

LEGAL FOUNDATION FOR THE ACTIVITY OF THE BROTHERHOOD
OF HOLY MARY, QUEEN OF THE POLISH CROWN IN KRAKOW

Summary

At the end of the 19th century, Galicia was home to numerous organisations and associations, many of them being related to the Roman Catholic Church,

operating in line with the principles of Catholic faith and bringing help to the needy. Austrian legal regulations, also affecting Galicia, and the 15 November 1867 Right of association act allowed numerous associations. One of such organisations was Krakow-based Brotherhood of Holy Mary, Queen of the Polish Crown. It was established on 3rd May 1891. The date of establishment was not chosen randomly; the founders of the brotherhood intended to evoke the historic events of Poland's past. The statute of the organisation clearly referred to Lviv vows taken by King Jan Kazimierz in 1656 and the adoption of the Constitution of 3rd May. Through its members' work, the brotherhood aimed to realize those king's vows and contribute both to the improvement of the condition of the poor and to the promotion of patriotism among Poles.

A crucial role in the establishment and functioning of the Brotherhood of Holy Mary, Queen of the Polish Crown in Krakow belonged to the Rev. Józef Pelczar. He devoted time and effort for the brotherhood to be able to implement the goals defined in the statute. His participation in the development of the religious congregation of the Servants of the Sacred Heart of Jesus must not be overlooked. The congregation stems from the brotherhood. Both organisations offered material and spiritual support to those in want, which was of utmost import in the overwhelming Galician poverty.

Translated by Konrad Szulga